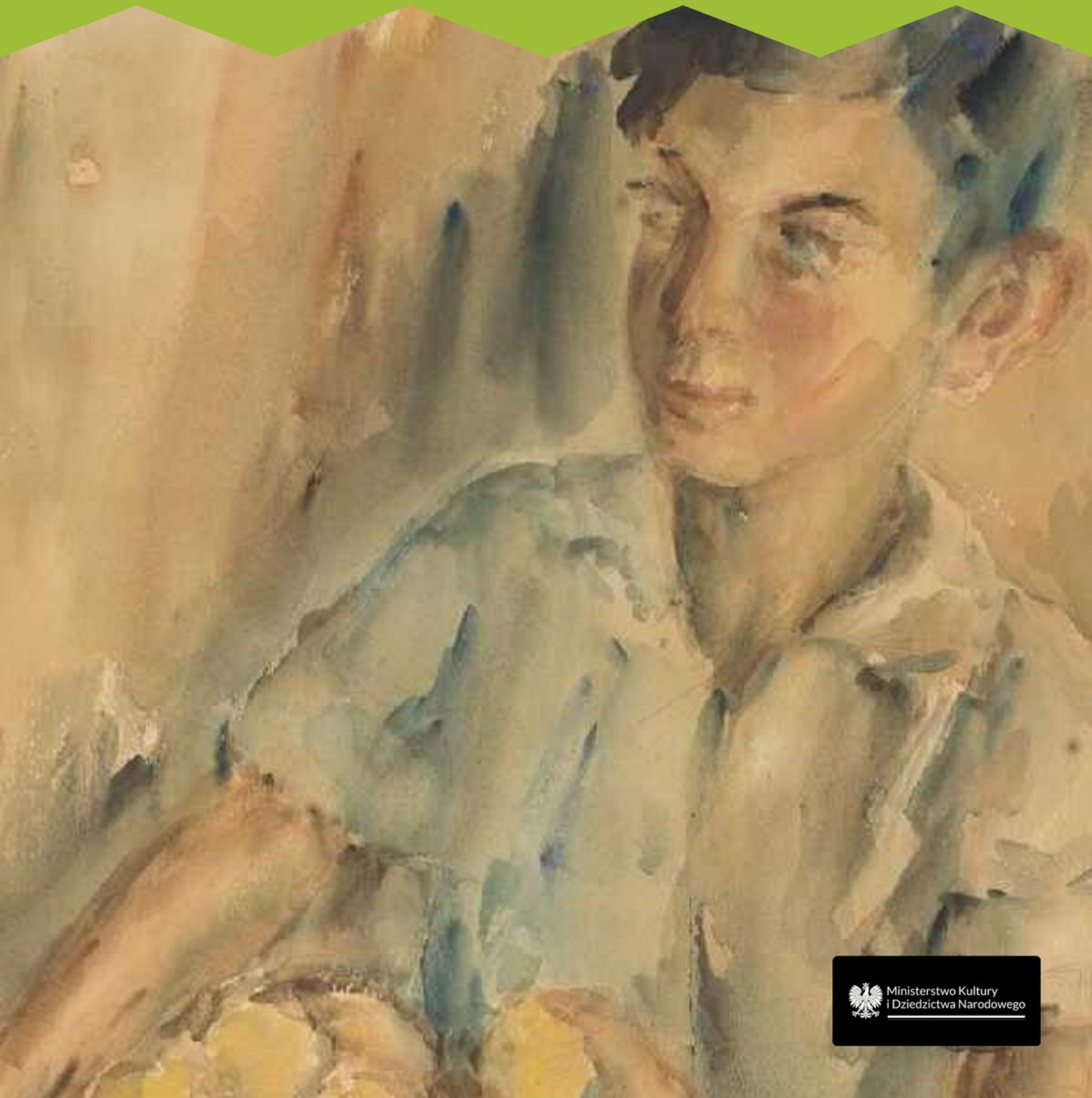


# Mały szmugler



HENRYKA ŁAZOWERTÓWNA

# Mały szmugler<sup>1</sup>

(PIOSENKA<sup>2</sup>)

Przez mury, przez dziury, przez warty,  
Przez druty, przez gruzy, przez płot,  
Zgłodniały<sup>3</sup>, zuchwały, uparty,  
Przemykam<sup>4</sup>, przebiegam jak kot.  
W południe, po nocy, o świcie,  
W zawieję i skwar,  
Po stokroć narażam swe życie,  
Nadstawiam dziecinny swój kark.

Odwaga

Pod pachą zgrzebną<sup>5</sup> worek,  
Na plecach zdarty łach  
I młode zwinne nogi,  
I w sercu wieczny strach.  
Lecz wszystko trzeba ścierpieć  
I wszystko trzeba znieść,  
By państwo mogli jutro  
Do syta chleba jeść.

Cierpienie

Przez mury, przez dziury, przez cegły,  
Po nocy, o świcie i w dzień,  
Zgłodniały, zuchwały, przebiegły,  
Przesuwam się cicho jak cień.

Odwaga

<sup>1</sup>*szmugler* — potoczne określenie przemytnika, osoby nielegalnie dostarczającej towary. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*Piosenka* — napisany w getcie warszawskim wiersz zyskał dużą popularność, dodano do niego melodię i tak powstała piosenka śpiewana była w teatrach i kawiarniach m.in. przez Dianę Blumenfeld. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*głód w getcie warszawskim* — na terenie getta warszawskiego, zamkniętej dzielnicy, utworzonej jesienią 1940 r. przez nazistów dla odizolowania osób pochodzenia żydowskiego od reszty polskiego społeczeństwa i od dzielnicy niemieckiej stłoczono 460 tys. osób, przesiedlonych z innych części Warszawy oraz z miejscowości wcielonych do III Rzeszy. Średnio na jeden pokój przypadało ponad 9 osób. Dzielnicę szczelnie zamknięto, nikt nie mógł jej opuścić bez zgody okupacyjnych władz. Zapasy żywności i innych artykułów przywiezione przez przesiedleńców szybko się wyczerpały, a w getcie zaczął panować głód i choroby. Wynikało to z planowej polityki nazistów, którzy ograniczyli dzienną dawkę kalorii do 180 (czyli 10 proc. tego, czego potrzebuje dorosła osoba). Do getta nie wpuszczano lekarstw i szczepionek. Konieczny był w związku z tym nielegalny przemyt żywności. Organizacje żydowskie prowadziły w tych trudnych warunkach darmowe jadalnie, wydające dziesiątki tysięcy posiłków dziennie, a żydowscy lekarze próbowali ratować ofiary głodu na wszelkie sposoby.

Jednak przy braku dostępu do żywności i środków medycznych ponad 90 tys. więźniów getta zmarło z głodu i chorób jeszcze przed rozpoczęciem wielkiej deportacji jego mieszkańców zimą 1942. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*przemyt żywności w getcie* — szmugiel żywności organizowany był przez mieszkańców getta, czasem w współpracy z osobami po aryjskiej stronie. Z relacji wynika, że wynajdywano najprzeróżniejsze sposoby, np. mleko przemycano, wlewając je po aryjskiej stronie do rynny, której ujście znajdowało się już w getcie. Tak sprowadzoną żywność sprzedawano pokątnie.

Jedzenie wносиły na teren getta nielegalnie także te osoby, które miały prawo je opuszczać ze względu na pracę wykonywaną poza jego murami.

Szczególą rolę pełniły dzieci, które mogły się przecisnąć przez dziury w murach getta, czy otwory w piwnicach budynków. Od ich odwagi i inteligencji zależało często przeżycie całej rodziny. Niebezpieczeństwo groziło im po obu stronach murów. Złapane były bite i najczęściej mordowane. Jak się szacuje 80–90% aprowizacji getta pochodziło z przemytu. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>*zgrzebny* — utkany a. uszyty z grubej przędzy lnianej lub konopnej; prosty, szorstki. [przypis edytorski]

A jeśli dłoń losu zniemacka  
Dosięgnie mnie kiedyś w tej grze,  
To zwykła jest życia zasadzka,  
Ty, mammo, nie czekaj już mnie.

Nie wrócę już do Ciebie,  
Nie dotrze z dala głos.  
Uliczny pył pogrzebie  
stracony dziecka los.  
I tylko jedną troską  
Na wargach grymas skrzepł,  
Kto Tobie, moja mammo,  
przyniesie jutro chleb?

Śmierć

*Getto warszawskie (Arch. C. Ż. K. H. L. 64<sup>6</sup>)*

---

<sup>6</sup>C. Ż. K. H. — skrót od „Centralna Żydowska Komisja Historyczna”. Komisja działała w ramach Centralnego Komitetu Żydów Polskich w latach 1944–1947 (a lokalnie do 1950). Została powołana do dokumentacji Zagłady Żydów polskich. Na bieżąco publikowała m.in. zgromadzone świadectwa, w tym zbiór poezji *Pieśń ujdzie cało* pod red. Michała M. Borwicza, wspomnienia i dzienniki z gett. Tak wyjaśniał jej cel Filip Friedman (1901–1960), pierwszy dyrektor CŻKH: „Powstała ona z końcem 1944 r. w Lublinie dla poinformowania opinii świata, który zna cyfry globalne mordów hitlerowskich, ale nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że cyfry te to jeszcze nie wszystko. Bywają przecież katastrofy żywiołowe — trzęsienia ziemi, głód, epidemie itp. — w których giną miliony ludzi. Ale w naszym wypadku groźbę budzi nie tylko wielomilionowa cyfra ofiar, ile ów potworny klimat zbrodni, atmosfera nabrzmiała krwiozerczym sadyzmem i bestialstwem, okrucieństwem wyrachowanym, na zimno uplanowanym, atmosfera, w jakiej się ta zagłada dokonała. Jednym słowem przytłacza tu nie tyle kolosalna w swych rozmiarach katastrofa fizyczna, ale raczej katastrofa moralna, upadek ludzkości tak straszny i niski, jakiego nie znały jeszcze dzieje świata”. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lazowertowna-maly-szmugler>

Tekst opracowany na podstawie: „Pieśń ujdzie cało... Antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką, oprac. i wstęp Michał M. Borwicz, Warszawa - Łódź - Kraków 1947.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Maria Świetlik, Paulina Choromańska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).